

Justyna Orlicka

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

KOASEKURACJA W ŚWIELE PRZEPISÓW EUROPEJSKIEGO PRAWA ANTYMONOPOŁOWEGO

1. Wstęp

Zadaniem wspólnotowego prawa antymonopolowego jest m.in. zwalczanie porozumień między przedsiębiorstwami, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub zakłócenie w inny sposób konkurencji wewnątrz wspólnego rynku. Zakłady ubezpieczeń nie są przez prawo antymonopolowe traktowane w żaden szczególny (uprzywilejowany) sposób i w związku z tym dotyczą ich te same zakazy, które dotyczą pozostałych przedsiębiorców. Zauważono, że współpraca pomiędzy zakładami jest do pewnego stopnia pożądana, aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie sektora ubezpieczeniowego i jednocześnie wspierać interesy konsumentów¹. Jednym z ważnych obszarów takiej współpracy jest wspólne ubezpieczanie określonych typów ryzyka. W efekcie wyważenia negatywnych skutków zakłócenia konkurencji na wspólnym rynku i korzyści, możliwych do osiągnięcia za cenę tych zakłóceń powstała regulacja prawna mająca duże znaczenie m.in. właśnie dla koasekuracji.

2. Koasekuracja

Według E. Kowalewskiego istota umowy koasekuracji sprowadza się do tego, że „jeden ubezpieczający ubezpiecza określony przedmiot ubezpieczenia u dwóch lub więcej ubezpieczycieli na podstawie jednej umowy ubezpieczenia”, przy czym ubezpieczyciele ci „partycypują w ryzyku w określonej (zazwyczaj procentowo) części”, a „sposób wzajemnych rozliczeń pomiędzy koasekuratorami określa porozumienie koasekuracyjne, w którym ubezpieczający nie bierze udziału” [3, s. 251]. Z kolei M. Orlicki wskazuje, że z koasekuracją mamy do czynienia „w przypadku zawarcia

¹ Zob. preambułę do Rozporządzenia Rady (EWG) nr 1534/91 z dnia 31 maja 1991 r. w sprawie stosowania art. 85 ust. 3 Traktatu do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym (Dz. Urz. L 143, 07/06/1991, s. 0001-0003).

przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia dotyczącej jednego ryzyka z wieloma zakładami ubezpieczeń” [8, s. 228]. Natomiast M. Krajewski, który najpierw przytacza definicję zawartą w art. 2, ust. 1, pkt 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej², wyjaśnia następnie, że „koasekuracja polega więc na tym, że jedno ryzyko ubezpieczane jest przez kilka zakładów ubezpieczeń, przy czym każdy z nich odpowiada tylko za określoną procentowo część sumy ubezpieczenia” [6, s. 66-67].

Na podstawie przytoczonych definicji trudno jest ustalić, czy termin „koasekuracja” oznacza umowę ubezpieczenia, stosunek łączący koasekuratorów, czy też odnosi się do całości prawnych relacji łączących koasekuratorów z ubezpieczającym oraz pomiędzy sobą (koasekuracja *sensu largo*). Wybór jednej z tych trzech możliwości musi zostać poprzedzony skrótowym choćby wskazaniem przypadków, które literatura zalicza do koasekuracji.

Po pierwsze tym mianem określa się sytuację, w której każdy z koasekuratorów otrzymuje bezpośrednio od ubezpieczającego część składki odpowiadającą jego udziałowi w przyjmowanym do ubezpieczenia ryzyku oraz ponosi względem ubezpieczającego odpowiedzialność za spełnienie odpowiedniej części świadczenia (koasekuracja zewnętrzna). Nie musi być jednak tak, że wszyscy koasekuratorzy mają bezpośrednią styczność z ubezpieczającym – jeden z koasekuratorów może występować jako pełnomocnik pozostałych w kwestii zarówno przyjęcia składki, jak i wypłaty odszkodowania [6, s. 67]. Najtrafniej sytuację tę opisuje określenie koasekuracji zewnętrznej w systemie lidera [3, s. 254]. W praktyce zdarza się także, służąca przede wszystkim lepszemu zabezpieczeniu interesów ubezpieczającego, a dopiero w dalszej kolejności podziałowi ryzyka, koasekuracja solidarna, na mocy której powstaje solidarna odpowiedzialność wszystkich koasekuratorów za ubezpieczone ryzyko [7, s. 99]. Niekiedy można spotkać się z terminem „koasekuracja cicha” oznaczającym sytuację, kiedy umowa ubezpieczenia zostaje zawarta z jednym ubezpieczycielem jako wyłącznym, a który później dokonuje podziału ryzyka i składki z innymi zakładami, bez wiedzy ubezpieczającego [8, s. 228]. Zauważyć należy, że owa cicha koasekuracja nie znajduje odbicia w umowie ubezpieczenia; okoliczność podziału ryzyka przez ubezpieczyciela nie ma żadnego wpływu na więzi prawne pomiędzy nim a ubezpieczającym – ubezpieczyciel pozostaje jedynym podmiotem uprawnionym do żądania składki i zobowiązanym do spełnienia świadczenia. E. Kowalewski wyróżnia inną jeszcze postać koasekuracji, w której tylko jeden z koasekuratorów odpowiada wobec ubezpieczającego za zapłatę całości świadczenia i może żądać składki, a pozostali koasekuratorzy odpowiadają tylko wobec owego koasekuratora głównego (koasekuracja wewnętrzna) [3, s. 255]. Należy przyjąć, że od koasekuracji cichej sytuację tę odróżnia jedynie wiedza ubezpieczającego o podziale ryzyka. Trzeba jednak zauważyć, że wiedza ta

² Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. (DzU nr 124, poz. 1151 z późn. zm.), która definiuje koasekurację jako umowę ubezpieczenia, na podstawie której co najmniej dwa zakłady ubezpieczeń, działając w porozumieniu, zobowiązują się do spełnienia określonego świadczenia w przypadku zajścia przewidzianego w umowie zdarzenia losowego.

nie zmienia niczego w sytuacji prawnej ubezpieczającego, który związany jest umową ubezpieczenia tylko z ubezpieczycielem wyłącznym.

Łatwo można zauważyć, że sytuacje nazywane w literaturze koasekuracją dają się podzielić na dwie kategorie. Pierwsza obejmuje te przypadki, gdy ubezpieczający zawiera umowę z kilkoma zakładami ubezpieczeń, z których każdy ponosi wobec niego bezpośrednio odpowiedzialność za część ryzyka (koasekuracja zewnętrzna, zewnętrzna w systemie lidera oraz solidarna). Druga kategoria dotyczy natomiast takich sytuacji, gdy stroną umowy jest tylko jeden ubezpieczyciel, który jest wyłącznie odpowiedzialny względem ubezpieczonego (koasekuracja cicha i wewnętrzna). W tym miejscu należy zauważyć, że w postaciach koasekuracji zaliczonych do drugiej z wyróżnionych kategorii zaciera się granica pomiędzy koasekuracją a reasekuracją. Podział i odstąpienie ryzyka w drodze umowy reasekuracji nie powoduje, że między reasekuratorem a ubezpieczającym powstaje jakiegokolwiek stosunek prawny; ubezpieczony dochodzi świadczenia tylko od tego ubezpieczyciela, z którym zawarł umowę ubezpieczenia [1, s. 214-215]. Brak bezpośredniej odpowiedzialności „koasekuratorów”, z którymi ubezpieczyciel wyłączny dokonał podziału ryzyka, w sytuacjach określanych jako koasekuracja cicha i wewnętrzna, wobec ubezpieczającego, zdaje się przesądzać o tym, że te dwie postacie „koasekuracji” *de facto* są postaciami reasekuracji. Do takiego wniosku dochodzą także F. von Fürstenwerth i A. Weiß, którzy piszą, iż przy cichej koasekuracji „formalnie i dla celów sprawozdawczości finansowej chodzi o fakultatywną reasekurację” [4, s. 362]. Ze względu na przedstawione podobieństwa pomiędzy koasekuracją cichą a wewnętrzną przytoczony pogląd z pewnością można odnieść także do tej drugiej. Można zatem wskazać, że cechą koasekuracji, pozwalającą odróżnić ją od reasekuracji, jest bezpośrednia odpowiedzialność względem ubezpieczonego wszystkich ubezpieczycieli, którzy przyjęli podzielone ryzyko. Warunek ten jest spełniony tylko w sytuacjach określonych wcześniej jako koasekuracja zewnętrzna, zewnętrzna w systemie lidera i solidarna.

Jak się wydaje, istota koasekuracji nie tkwi w stosunku prawnym wynikającym z umowy ubezpieczenia, chociaż w umowie tej muszą znaleźć się zasady dotyczące tego, komu i w jakiej części ubezpieczający ma zapłacić składkę, oraz kwestie zakresu odpowiedzialności poszczególnych ubezpieczycieli wobec ubezpieczającego. Umowa ubezpieczenia może określać tylko wzajemne prawa i obowiązki jej stron – czyli ubezpieczycieli i ubezpieczającego. Treść tej umowy nie obejmuje natomiast stosunków pomiędzy koasekuratorami, ponieważ ubezpieczający nie jest ich podmiotem.

Wydaje się, że termin „koasekuracja” *sensu stricto* należy wiązać ze stosunkiem prawnym łączącym ubezpieczycieli. Zawarta pomiędzy nimi umowa koasekuracji określa zasady, na jakich zobowiązują się wspólnie ubezpieczać określone rodzaje ryzyka. Umowa koasekuracji jest czymś pierwotnym wobec zawieranych następnie umów ubezpieczenia – nie jest bowiem możliwe zawarcie umowy z kilkoma zakładami ubezpieczeń bez uprzedniego (lub co najmniej jednoczesnego z nią) zawarcia umowy regulującej wewnętrzne relacje pomiędzy koasekuratorami.

Jedyny wyjątek może dotyczyć przekształcenia „koasekuracji” cichej lub wewnętrznej w którąś z postaci koasekuracji *sensu stricto*.

Umowa koasekuracji decyduje m.in. o: zasadach przystąpienia do umowy i wypowiedzenia jej, rodzajach ryzyka przyjmowanych do ubezpieczenia, systemie prawnych powiązań pomiędzy koasekuratorami (który wpływa następnie na rodzaj powiązań pomiędzy nimi a ubezpieczającym [3, s. 252]), udziale poszczególnych ubezpieczycieli w ubezpieczanym ryzyku oraz zasadach wzajemnych rozliczeń między nimi, sposobie ustalania wysokości składki oraz warunkach, na jakich będą zawierane umowy ubezpieczenia.

Przedstawiony sposób rozumienia pojęcia „koasekuracja”, wydaje się najlepiej odpowiadać potrzebom stosowania przepisów prawa antymonopolowego. W kontekście problematyki niniejszego referatu konieczność uzgodnienia przez uczestników rynku wspólnych zasad działania, a szczególnie tych dotyczących ustalania składek oraz warunków, na jakich będą zawierane umowy ubezpieczenia, ma fundamentalne znaczenie. Uzgodnienia te prowadzą bowiem do ustania między tymi przedsiębiorstwami konkurencji cenowej i produktowej. To wyjaśnia, dlaczego umowy koasekuracji są przedmiotem zainteresowania prawa antymonopolowego, a konkretniej, dlaczego obejmuje je zakaz z art. 81, ust. 1 traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE).

3. Dorobek wspólnotowy

Osią wspólnotowego prawa kartelowego jest art. 81 TWE, którego ust. 1 formułuje zakaz zawierania porozumień antykonkurencyjnych³. Zakaz ten nie ma jednak bezwzględnego charakteru, ponieważ ust. 3, art. 81 TWE przewiduje możliwość jego uchylenia w odniesieniu do porozumień spełniających wskazane w tym przepisie warunki. Wymogi, które kumulatywnie musi spełniać porozumienie (decyzja albo inna praktyka uzgodniona), aby mogło skorzystać z wyłączenia w trybie art. 81, ust. 3 TWE, są cztery: musi przyczyniać się do polepszenia produkcji lub dystrybucji produktów bądź do popierania postępu technicznego lub gospodarczego, musi odbywać się to przy zastrzeżeniu dla użytkowników słusznej części zysku, który z tego wynika, nie może nakładać na zainteresowane przedsiębiorstwa ograniczeń, które nie są niezbędne do osiągnięcia tych celów, oraz nie może dawać przedsiębiorstwom możliwości eliminowania konkurencji w stosunku do znacznej części danych produktów. Sens art. 81, ust. 3 TWE polega więc na tym, aby umożliwić legalne funkcjonowanie porozumień, które, co prawda, wywierają skutki antykonkurencyjne, piętnowane przez art. 81, ust. 1 TWE, ale jednocześnie pociągają za sobą korzyści przewyższające owe ujemne skutki.

³ Brzmi on następująco: „niezgodne ze wspólnym rynkiem i zakazane są wszelkie porozumienia między przedsiębiorstwami, wszelkie decyzje związków przedsiębiorstw i wszelkie praktyki uzgodnione, które mogą wpływać na handel między państwami członkowskimi i których celem lub skutkiem jest zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji wewnątrz wspólnego rynku”.

Zagadnienia związane ze stosowaniem art. 81 TWE w sektorze ubezpieczeniowym są przedmiotem zainteresowania organów Wspólnot już od kilkudziesięciu lat. Wypracowanie reguł wyłączeń spod zakazu porozumień antykonkurencyjnych dla tej kategorii przedsiębiorstw nastąpiło wspólnym wysiłkiem Komisji Europejskiej i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Zebranie wystarczających doświadczeń przez te organy, w połączeniu z uciążliwościami wynikającymi z ogromnej liczby notyfikacji porozumień zawieranych przez zakłady ubezpieczeń, doprowadziły do wydania 31 maja 1991 r. rozporządzenia Rady nr 1534/91 w sprawie stosowania art. 85, ust. 3 traktatu do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym⁴. Artykuł 1 ust. 1 tego rozporządzenia upoważnia Komisję do wydania rozporządzenia, w którym określi ona warunki, na jakich niektóre kategorie porozumień, decyzji i praktyk ubezpieczycieli są wyłączone spod zakazu z art. 81, ust. 1 TWE. Wyłączenie to, zgodnie z art. 1, ust. 1, lit. c rozporządzenia 1534/91, może dotyczyć m.in. wspólnego ubezpieczania od pewnych typów ryzyka. Komisja skorzystała z udzielonej jej kompetencji, wydając 21 grudnia 1992 r. rozporządzenie nr 3932/92 w sprawie stosowania art. 81, ust. 3 traktatu do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym⁵, które obowiązywało od 1 kwietnia 1993 r. do 31 marca 2003 r. Od 1 kwietnia 2003 r. (do 31 marca 2010 r.) obowiązuje rozporządzenie Komisji nr 358/2003 z 27 lutego 2003 r. w sprawie stosowania art. 81, ust. 3 traktatu do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym⁶.

4. Dozwolona koasekuracja w świetle rozporządzenia nr 358/2003

W tym punkcie zostaną przedstawione najważniejsze postanowienia rozporządzenia 358/2003 dotyczące koasekuracji. Należy mieć świadomość tego, że możliwe jest uznanie za dozwoloną umowę koasekuracji, która, co prawda, nie została ujęta w tym rozporządzeniu, ale także spełnia warunki z art. 81, ust. 3 TWE.

Rozporządzenie dotyczy działalności wspólnot koasekuracyjnych zdefiniowanych w art. 2, pkt 5 jako wspólnoty ubezpieczycieli bezpośrednich, którzy zobowiązują się zawierać umowy ubezpieczenia dotyczące określonej kategorii ryzyka, w imieniu i na rachunek wszystkich przedsiębiorstw uczestniczących, albo powierzają zawieranie i obsługę umów ubezpieczenia dotyczących określonej kategorii ryzyka jednemu z przedsiębiorstw uczestniczących, wspólnemu pośrednikowi albo utworzonej w tym celu wspólnej jednostce organizacyjnej. Podkreślenia wymaga, że rozporządzenie obejmuje swoim zakresem tylko długotrwałe postacie wspólnot koasekuracyjnych i tylko wówczas, gdy ich działalność dotyczy koasekuracji nieokreślonej liczby rodzajów ryzyka danej kategorii – nie odnosi się natomiast do

⁴ Dz. Urz. L 143 z 7 czerwca 1991 r., s. 0001-0003.

⁵ Dz. Urz. L 398 z 31 grudnia 1992 r., s. 0007-0014.

⁶ Dz. Urz. L 053 z 28 lutego 2003 r. s. 0008-0016.

porozumień o koasekuracji konkretnego, pojedynczego ryzyka (tzw. wspólnot koasekuracyjnych *ad hoc*) [2, s. 1211].

4.1. Próg udziału w rynku

Pierwszym czynnikiem, od którego rozporządzenie uzależnia legalność utworzenia i działania wspólnoty, jest wielkość udziału w rynku. Próg dopuszczalnego udziału został określony w art. 7, ust. 2 rozporządzenia: warunkiem wyłączenia spod zakazu jest to, aby produkty ubezpieczeniowe – zarówno te oferowane przez uczestników we własnym imieniu, jak i te oferowane w ich imieniu w ramach wspólnoty – na żadnym z rynków, których porozumienie dotyczy, łącznie nie przekroczyły 20% udziału w rynku właściwym. Należy przy tym zaznaczyć, że uwzględnieniu podlega samodzielna działalność uczestników w zakresie tych tylko produktów, których oferowanie stanowi także przedmiot działalności wspólnoty [5, s. 4].

Komisja przewidziała też elastyczne rozwiązania na wypadek przekroczenia dozwolonego udziału w rynku – nazywane przez niemiecką naukę prawa ubezpieczeń progami tolerancji (*Toleranzschwellen*). Otóż, jeżeli udział rynkowy, początkowo mniejszy niż 20%, wzrośnie następnie do poziomu nieprzekraczającego 22%, to wyłączenie na podstawie rozporządzenia będzie obowiązywało jeszcze przez dwa lata następujące po roku kalendarzowym, w którym próg został przekroczony po raz pierwszy (ust. 4). Natomiast jeżeli udział ów wzrośnie do poziomu powyżej 22%, wyłączenie będzie obowiązywało jeszcze tylko przez rok następujący po roku kalendarzowym, w którym ten poziom został przekroczony po raz pierwszy (ust. 5).

Rozporządzenie w art. 7, ust. 1 przewiduje pewną kategorię wspólnot koasekuracyjnych, których wyłączenie spod zakazu nie zostało uzależnione od wielkości udziału w rynku. Chodzi mianowicie o wspólnoty utworzone wyłącznie w celu pokrywania nowych rodzajów ryzyka, czyli takich, które dotychczas nie istniały i które mogą zostać ubezpieczone tylko przez stworzenie produktu całkiem nowego, a nie w wyniku rozszerzenia, ulepszenia czy też zastąpienia produktu istniejącego (art. 2, pkt 7). Rozwiązanie to Komisja uzasadnia tym, że w przypadku zupełnie nowych typów ryzyka nie jest możliwe określenie z góry tzw. pojemności finansowej potrzebnej do ich pokrycia ani wskazanie, które przedsiębiorstwa są w stanie działać samodzielnie na rynku ubezpieczeń od tych rodzajów ryzyka (pkt 19 preambuły). Wyłączenie zostało przyznane na okres 3 lat od dnia powstania wspólnoty, jest to bowiem, zdaniem Komisji, czas wystarczający do tego, aby dało się ocenić, czy porozumienie jest potrzebne i akceptowalne z punktu widzenia reguł konkurencji. Po upływie trzech lat wspólnoty te zaczynają podlegać tym samym wymogom dotyczącym progu udziału w rynku, co pozostałe.

4.2. Zakazane klauzule

W artykule 8 rozporządzenia zostały przewidziane dodatkowe warunki, których spełnienie ma minimalizować antykonkurencyjne skutki porozumień koaseku-

racyjnych⁷. Przepis ten zawiera listę klauzul, które nie mogą znaleźć się w porozumieniu, jeżeli ma ono korzystać z wyłączenia spod zakazu. Zrezygnowano z zastosowanego w poprzednim rozporządzeniu (3932/92) wyliczenia klauzul dozwolonych, co należy ocenić pozytywnie. Pozwala to bowiem przedsiębiorstwom na działanie bardziej elastyczne, lepiej dopasowane do ich konkretnej sytuacji i potrzeb, nie uchybiając jednocześnie skuteczności polityki ochrony konkurencji.

Wyłączenie ma miejsce, pod warunkiem że:

1) każde z uczestniczących w porozumieniu przedsiębiorstw ma prawo do wystąpienia ze wspólnoty w ciągu najdalej roku od wypowiedzenia swojego uczestnictwa w niej, bez żadnej sankcji z tym związanej,

2) porozumienie nie zobowiązuje uczestników do ubezpieczania rodzajów ryzyka, dla których pokrywania utworzono wspólnotę, w całości lub w części tylko przez wspólnotę – zakaz ten obejmuje zarówno zobowiązanie do „wnoszenia” wszystkich typów ryzyka do wspólnoty, która je automatycznie koasekurowuje, jak również zobowiązanie do przedstawiania wspólnocie oferty koasekurowania każdego ryzyka [5, s. 3],

3) porozumienie nie ogranicza działalności wspólnoty ani jej poszczególnych uczestników do określonych obszarów Unii Europejskiej – warunek ten jest oczywisty, zważywszy, że rozporządzenie, tak jak całe wspólnotowe prawo konkurencji, służy ochronie wspólnego rynku,

4) porozumienie nie ogranicza produkcji ani dystrybucji,

5) porozumienie nie przydziela rynków ani klientów,

6) żaden z uczestników wspólnoty ani przedsiębiorstwo, które wywiera decydujący wpływ na strategię rynkową wspólnoty, nie jest jednocześnie uczestnikiem ani nie wywiera decydującego wpływu na strategię innej wspólnoty działającej na tym samym rynku właściwym – oczywiste jest bowiem, że taka sytuacja prowadziłaby do koordynacji działań większej liczby wspólnot na tym samym rynku [5, s. 5].

Literatura

- [1] Dudkowiak Z., *Reasekuracja, jej formy i funkcje*, [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, cz. 1, red. A. Wąsiewicz, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1994.
- [2] Esser-Wellié M., Hohmann H., *Die kartellrechtliche Beurteilung von Mitversicherungsgemeinschaften nach deutschem und europäischem Recht*, „Versicherungsrecht” 2004, z. 28.
- [3] Fuchs D., Kowalewski E., Mogiński W., Serwach M., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Toruń 2006.
- [4] Fürstenwerth von F., Weiss A., *Versicherungs-Alphabet*, Versicherungswirtschaft, Karlsruhe 2001.
- [5] Hootz Ch., *EG-Gruppenfreistellungen Branchen-Regelungen Versicherungswirtschaft (VO (EG) 358/2003)*, Heymann, Köln, Berlin, Bonn, München 2003.

⁷ Punkt (22) preambuły do rozporządzenia 358/2003.

-
- [6] Krajewski M., *Umowa ubezpieczenia. Art.805-834 KC, Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2004.
[7] Łazowski J., *Wstęp do nauki o ubezpieczeniach*, red. W. Mogilski, PZUW, Sopot (brak daty).
[8] Orlicki M., *Umowa ubezpieczenia*, C.H. Beck, Warszawa 2002.
[9] Windhagen E., *Die Versicherungswirtschaft im europäischen Kartellrecht*, Nomos, Baden-Baden 1996.

COINSURANCE IN THE LIGHT OF EUROPEAN COMPETITION RULES

Summary

Since the judgement of the Court of Justice *Verband der Sachversicherer* (Case 45/85) of 27.01.1987, there is no longer any doubt, that European competition rules are fully applicable to the insurance sector. The prohibition of anti-competitive agreements between undertakings, incorporated in Article 81 (1) of the Treaty, refers also to coinsurance contracts. However, because of the fact that co-operation between insurance undertakings is, to a certain extent, desirable to ensure the proper functioning of this sector and may at the same time promote consumer's interests, coinsurance contracts are, under specified circumstances, exempted from the prohibition from Article 81 (1) of the Treaty. The author describes rules governing this exemption, basing on Commission Regulation (EC) No 358/2003 of 27.02.2003 on the application of Article 81 (3) of the Treaty to certain categories of agreements, decisions and concerted practices in the insurance sector. Moreover, the author considers the concept of coinsurance, trying to find a solution useful both for competition and for civil law.